Przez braki wody stracili klientów

data aktualizacji: 2021.06.23 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

Grzegorz Nadulski z żoną Bożeną prowadzą w Ziemiarach gospodarstwo agroturystyczne. Chętnych na pobyt nie brakuje, bo sielankowe otoczenie wabi turystów. – Niestety, w ostatnim czasie musiałam odwołać trzy pobyty, bo mamy ciągłe kłopoty z bieżącą wodą – mówi pani Bożena.

Od kilku dni samorząd gminy Bolimów apeluje o racjonalne gospodarowanie wodą.

– Aktualnie notujemy bardzo wysokie zużycie wody – mówi wójt Stanisław Linart. – Apelujemy o oszczędzanie wody i używanie jej tylko i wyłącznie do celów bytowych. Wszystkie nasze studnie pracują w maksymalny wymiarze, ale niestety rozbiory są tak duże, że nie ma możliwości napełnienia zbiorników. Może to doprowadzić do czasowych przerw w dostawie na terenie całej gminy. Wody zabraknąć nie powinno, ale trzeba ją szanować.

Grzegorz Nadulski i jego żona są zdziwieni takimi apelami.

– Jak można oszczędzać coś, czego nie ma – mówi pan Grzegorz. – Proszę zobaczyć, znów nie mamy wody – dodaje jego żona.

W Ziemiarach problem z wodą jest znacznie poważniejszy. Da tej samej linii wodociągowej co mieszkańcy jest podłączona duża przetwórnia owocowo-warzywna, która w sezonie potrzebuje bardzo dużo wody. Gmina przystąpiła do wykonania opaski, która ma ominąć firmę, tak żeby mieszkańcy mieli swoje własne zasilanie w wodę. Na razie jednak bypass nie działa.

Więcej na ten temat w bieżącym "Głosie Skierniewic i Okolicy" z 24.06, e-wydanie kupisz TUTAJ

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/38895-przez-braki-wody-stracili-klientow